














W tym numerze:

	<i>Seminarium Koalicji na Rzecz Biopaliw w Parlamencie Europejskim</i>	str. 1-3
	<i>Wysoka podaż oleistych 2016/2017</i>	str. 4
	<i>Zmniejszenie wartości indeksu cen żywności i olejów</i>	str. 4
	<i>Warsztaty G. Łapanowskiego z olejem rzepakowym dla blogerów</i>	str. 5-6
	<i>EURORZEPAK w Minikowie – podsumowanie i wnioski</i>	str. 7-8
	<i>Stanowisko MRiRW w sprawie neonicotynoidów</i>	str. 9
	<i>Komunikat prasowy KZPRiRB dotyczący neonicotynoidów</i>	str. 10
	<i>Druga Rzepakowa Dycha -bieg wspierany przez PSPO</i>	str. 11
	<i>XI Krajowe Święto Kwitnącego Rzepaku</i>	str. 12
	<i>Podaż rzepaku w sezonie 2017/2018 wg Oil World</i>	str. 13
	<i>Notowania</i>	str. 14

Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju

ul. Grzybowska 2 lok. 49

00-131 Warszawa

tel.: 22 313 07 88

fax.: 22 436 39 66

e-mail: biuro@pspo.com.pl

www.pspo.com.pl



Seminarium Koalicji na Rzecz Biopaliw w Parlamencie UE

9 maja poseł Jarosław Kalinowski wraz z Koalicją Na Rzecz Biopaliw zorganizował w Parlamencie Europejskim spotkanie dotyczące przyszłości biopaliw transportowych w Polsce i w Europie. Inicjatywą do zorganizowania seminarium była propozycja nowelizacji dyrektywy o odnawialnych źródłach energii (tzw. RED II - *revised / newRenewableEnergy Directive*), w której Komisja Europejska zakłada m.in. zmiany limitów wykorzystania biopaliw pierwszej i drugiej generacji.

W spotkaniu udział wzięli posłowie do Parlamentu Europejskiego, przedstawiciele Krajowej Izby Biopaliw, Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju, Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych, Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Stałego Przedstawicielstwa Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej, Krajowej Rady Izb Rolniczych oraz Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych Copa-Cogeca, Europejskiej Rady ds. Biodiversity, a także Europejskiego Stowarzyszenia Ochrony Roślin.



Aktualny stan sektora biopaliw w Polsce przedstawił Adam Stępień, Dyrektor Generalny Krajowej Izby Biopaliw oraz Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju, stanowisko Koalicji Na Rzecz Biopaliw w odniesieniu do projektu Dyrektywy RED II zaprezentował Zygmunt Gzyra, Prezes Zarządu Krajowej Izby Biopaliw, a o wpływie ograniczeń wykorzystania rzepaku i zbóż na cele wytwórcze biokomponentów w Polsce mówił prof. dr hab. Andrzej Kowalski, Dyrektor Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej - Państwowego Instytutu Badawczego.



Seminarium Koalicji na Rzecz Biopaliw w Parlamencie UE

Cel, jaki przyświeca proponowanym zmianom, to redukcja zanieczyszczeń środowiska, przede wszystkim poprzez redukcję emisji dwutlenku węgla do atmosfery, gdyż to właśnie transport odpowiada za blisko jedną trzecią emisji gazów cieplarnianych w UE. Według Komisji Europejskiej, produkcja biopaliw pierwszej generacji (czyli tzw. biopaliw konwencjonalnych, produkowanych z kukurydzy, trzciny cukrowej, rzepaku czy buraków cukrowych) powoduje też wystąpienie tzw. efektu ILUC (*Indirect Land Use Change* - pośredniej zmiany użytkowania gruntów): zastąpienie dotychczasowych upraw produkcją biokomponentów i przeniesienia produkcji żywności na nowe tereny, takie jak np. lasy deszczowe, których wycięcie powoduje w rezultacie zniwelowanie redukcji CO₂, osiągniętej dzięki biopaliwom. Ponadto, przeciwnicy biopaliw konwencjonalnych twierdzą, że ich produkcja skutkuje wzrostem cen żywności. Dlatego **KE proponuje, aby zredukować wykorzystanie biopaliw pierwszej generacji i jak najszybciej zastąpić je biopaliwami drugiej generacji** (biopaliwami zaawansowanymi, wytwarzanymi z surowców, które nie stanowią bezpośredniej konkurencji dla upraw żywnościowych i paszowych, czyli np. z odpadów i pozostałości rolnych).

Obecne ustawodawstwo unijne zakłada osiągnięcie pułapu wykorzystania w transporcie biopaliw pierwszej generacji na poziomie 7 % do roku 2020. Po tym czasie, jeśli projekt nowej dyrektywy o odnawialnych źródłach energii wszedłby w życie w obecnej formie, nastąpiłaby redukcja ich użycia do poziomu 3,8 % oraz zastąpienie ich biopaliwami drugiej generacji na poziomie 3,6 % w roku 2030.

Pomysł ten może mieć negatywne skutki dla całego sektora. W wielu państwach członkowskich, w tym w Polsce, rolnicy dostosowali produkcję, aby sprostać zapotrzebowaniu, a producenci zainwestowali środki w rozbudowę zakładów i dostosowanie technologii wytwarzania biopaliw, aby osiągnąć ten cel. Dzięki temu w naszym kraju zwiększyły się uprawy rzepaku, zatrudnienie w sektorze znalazło kilkadziesiąt tysięcy osób, a zwiększony kapitał zaowocował modernizacją wielu gospodarstw. Sama uprawa rzepaku przyczyniła się do poprawy bioróżnorodności, gdyż jest do doskonały międzyplon, umożliwiający m.in. wczesne zbiory i kontrolę odpornych chwastów. Podobne korzyści płyną z uprawy kukurydzy czy też buraków cukrowych. Nowe inwestycje, rozwój badań naukowych, dobre praktyki rolne, korzyści dla środowiska i gospodarki - to wszystko w dużej mierze zawdzięczamy dziś rozwojowi produkcji biopaliw konwencjonalnych.





Seminarium Koalicji na Rzecz Biopaliw w Parlamencie UE

Zbadanie realnego wpływu efektu ILUC na środowisko jest praktycznie niewykonalne, gdyż wymagałoby przeanalizowania rzetelnych danych pochodzących z Azji czy Ameryki, a samo ich zebranie jest niezwykle trudne. Dlatego nie ma żadnych miarodajnych badań, które poświadczałyby wiarygodność tej teorii. **Natomiast analizy cen żywności na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci wykazują, że nie istnieje żadna korelacja pomiędzy ich wzrostem bądź spadkiem, a produkcją biopaliw pierwszej generacji.** Jednak największy problem, przed jakim stoimy, w świetle proponowanych przez Komisję Europejską zmian, dotyczy produkcji biopaliw drugiej generacji. Teoretycznie pozyskanie surowców do ich produkcji wydaje się łatwe - może to być np. słoma, drewno, roślinne odpadki produktów spożywczych, czy odpadki z produkcji papieru. Jednak wytworzenie z nich paliwa stanowi ogromne wyzwanie technologiczne i finansowe. Pozyskanie paliwa z biomasy odpadowej wymaga przeprowadzenia bardzo złożonych procesów chemicznych, co powoduje, że jest to obecnie technologia o bardzo ograniczonej skali zastosowania. Dlatego aby biopaliwa zaawansowane mogły zastąpić biopaliwa konwencjonalne, niezbędne jest opracowanie nowych i wydajnych metod ich produkcji. A do tego czasu nie można rezygnować z osiągnięć sektora, czyli produkcji coraz lepszej jakości biopaliw pierwszej generacji.



KOALICJA na rzecz BIOPALIW

Naturalnie, należy ze wszystkich sił wspierać rozwój produkcji nowoczesnych biopaliw (wszak opracowano już metody pozyskiwania biopaliw III generacji, w których pozyskuje się paliwo z alg, ale ta technologia wymaga jeszcze większego nakładu środków finansowych i badań naukowych, zanim zostanie zastosowana do produkcji na szeroką skalę), gdyż dzięki nim ograniczymy zanieczyszczanie środowiska. Jednak obecne technologie produkcji biopaliw konwencjonalnych są coraz wydajniejsze i spełniają one coraz bardziej restrykcyjne wymogi niskiego poziomu emisji zanieczyszczeń. Zatem rozwój niskoemisyjnych biopaliw pierwszej generacji to realny plan na najbliższą przyszłość. Zarówno przedstawiciele Koalicji na rzecz Biopaliw, jak i obecni na spotkaniu posłowie do Parlamentu Europejskiego oraz przedstawiciele instytucji pozarządowych, byli zgodni, że **należy utrzymać obecny pułap wykorzystania w transporcie biopaliw pierwszej generacji (7% wciąż po roku 2020)**, przy jednoczesnym wsparciu rozwoju biopaliw drugiej generacji.

Źródło: Biuro Posta Jarosława Kalinowskiego



Wysoka podaż oleistych 2016/2017

Podobnie jak w przypadku zbóż, dostępność i zapotrzebowanie na oleje na całym świecie są na rekordowo wysokim poziomie. Stan upraw soi w Brazylii jest dobry i powinien przynieść zbiory większe niż kiedykolwiek. Również Stany Zjednoczone Ameryki odnotowały bardzo wysokie zbiory tego surowca. Jakkolwiek, duże opady w środkowej części Argentyny budziły pewne obawy, co do przyszłości soi w tamtym regionie. Niekorzystne warunki klimatyczne miały również

wpływ na zbiory argentyńskich słoneczników. Dotknął je bowiem deficyt wody w regionach położonych na południe od Buenos Aires. Niemniej jednak są duże zapasy słonecznika na całym świecie. Przeciwnie **jednak wygląda sytuacja na rynku rzepaku, gdzie sytuacja jest bardziej napięta niż w sezonie 2015/2016. Wynika to przede wszystkim z niższych unijnych i ukraińskich zbiorów, które nie były w pełni kompensowane przez dobre kanadyjskie i australijskie.**



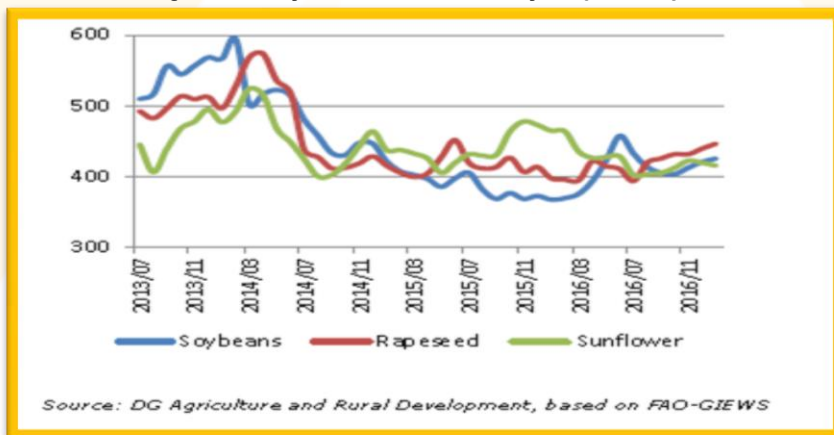
Wysoka podaż oleistych 2016/2017

Oczekuje się również, że produkcja oleju palmowego będzie się poprawiać po niedawnym deficycie produkcji, choć może nie tak szybko, jak to początkowo przewidywano. Biorąc pod uwagę powyższe warunki, światowe ceny soi i słonecznika pozostają na niskim, ale stabilnym poziomie, podczas gdy ceny rzepaku rosną, napędzane niskim

poziomem zapasów UE i rosnącym popytem na import. Wzrost cen rzepaku w Unii Europejskiej odnotowywany był w ciągu ostatnich 6 miesięcy. Dalszemu wzrostowi jego cen powinny zapobiec oczekiwany spadek cen oleju palmowego i dostatek innych nasion oleistych na rynku.

Źródło: PSPO na podst. *Short-term Outlook for EU agricultural markets in 2017 and 2018*

Miesięczne ceny surowców oleistych (USD/t)



Zmniejszenie wartości indeksu cen żywności i olejów

Zbiory oleistych wynoszące 31,1 mln t w UE w sezonie 2016/2017 są o 3,3% niższe niż w zeszłym roku, jednak nadal wyższe niż w ostatnich pięciu latach, średnio o 0,4%, przy czym wzrost produkcji soi wyrównał spadek rzepaku i słonecznika.

Produkcja rzepaku jest bliska 20 milionów ton (3% poniżej pięcioletniej średniej). Produkcja w Europie Zachodniej, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii, Francji i Niemczech jest niższa o jakieś 11-30%. Wynika to przede wszystkim ze złych warunków klimatycznych i większego rozwoju szkodników niż zwykle na wiosnę. Należy jednak zauważyć, że zbiory były dobre, a czasem nawet bardzo dobre w Europie Środkowej i Wschodniej (Rumunia, Czechy i Węgry).

Odporna na stres wodny produkcja słonecznika była dotknięta gorącymi i suchymi warunkami letnimi,

zarówno we Francji, jak i Hiszpanii (gdzie produkcja wynosi 20-25% poniżej średniej pięcioletniej) oraz w Europie Południowo-Wschodniej, gdzie poziom produkcji oscylował wokół ostatniej pięcioletniej średniej (-1% w Rumunii, + 6% w Bułgarii). Jego produkcja w UE wynosząca 8,5 miliona ton będzie tylko o 1% niższa od ostatniej średniej pięcioletniej, przede wszystkim dlatego, że węgierskie zbiory osiągnęły rekordowy poziom (o 25% powyżej średniej z ostatnich pięciu lat).

Produkcja soi w Europie ma wynieść 2,5 miliona ton, czyli 5% więcej niż wynosiły zeszłoroczne zbiory i będą to ponad 2 milionowe zbiory tego surowca już drugi rok z rzędu.

Źródło: PSPO na podst. *Short-term Outlook for EU agricultural markets in 2017 and 2018*



Warsztaty Grzegorza Łapanowskiego z olejem rzepakowym dla blogerów

20 maja br. osoby wyróżnione w konkursie „Pokochaj olej rzepakowy na Wielkanoc” uczestniczyły w warsztatach z Grzegorzem Łapanowskim. Podczas wspólnej pracy blogerki kulinarne miały okazję poznać nowe techniki gotowania oraz zobaczyć na żywo tłoczenie oleju. Wiedzę, którą wyniosły z zajęć z pewnością wykorzystają przedstawiając swoim czytelnikom nowe, smaczne i kolorowe kompozycje.

Kwiaty, ryby i dressingi

Laureatki konkursu zostały podzielone na dwie grupy. Każda z nich przygotowała trzy dania, które w połączeniu stanowiły smakowite menu degustacyjne. Do wszystkich potraw wykorzystany został olej rzepakowy, dzięki czemu uczestniczki warsztatów miały okazję przekonać się o uniwersalności tego produktu. Podczas zajęć kucharki-amatorki przygotowały dania z wykorzystaniem jadalnych kwiatów, a także sezonowych dodatków, np. szparagów. Potrawy przyrządzano za pomocą różnych technik, np. pan fry (smażenie w wysokiej temperaturze), confit (powolne duszenie na niskiej temperaturze w tłuszczu) czy podpalanie oleju. Olej rzepakowy zastosowano również na zimno – stanowił on bazę do dressingów i majonezów, które przygotowuje się w tak prosty sposób, że wywołało to zdziwienie i zachwyt zgromadzonych blogerek.



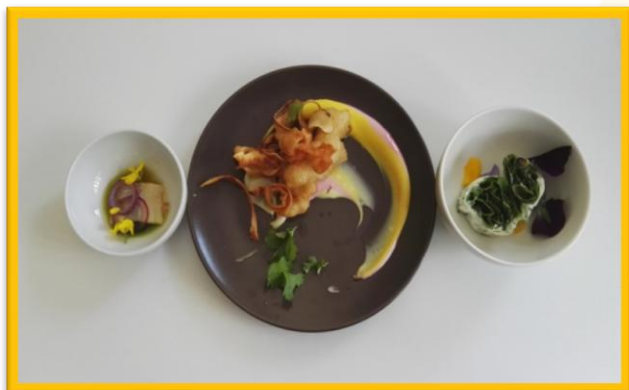
Jak powstaje olej?

Uczestniczki warsztatów mogły liczyć również na dodatkową atrakcję – pokaz tłoczenia oleju rzepakowego. Dzięki temu blogerki przekonały się, jak smakuje i pachnie on w wersji nierafinowanej. Poznały również walory dodatkowego produktu tego procesu – wysokobiałkowego makuchu tudzież śruty, która również może mieć zastosowanie w kuchni.

Rzepakowy do wszystkiego

Jak udowodniły warsztaty rafinowany olej rzepakowy można wykorzystać na wiele sposobów. Neutralny smak i zapach tego produktu, a także wysoka temperatura dymienia, pozwalają na skomponowanie niezliczonych potraw. Co ważne, walory praktyczne idą w parze z korzyściami dla organizmu – zawartość nienasyconych kwasów tłuszczowych oraz obecność witamin E, K i prowitamin A z pewnością przemawiają za częstszym sięganiem po ten olej – przekonywała uczestniczki spotkania Ewa Myśliwiec – kierownik projektu Pokochaj olej rzepakowy.

Źródło: Biuro prasowe Pokochaj olej rzepakowy





Oil Express

nr 67(II)/2017

26 maja
2017



Warsztaty Grzegorza Łapanowskiego - galeria





EURORZEPAK w Minikowie – podsumowanie i wnioski

18 maja 2017 roku, Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie wraz z Krajowym Zrzeszeniem Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych w Warszawie po raz kolejny przygotowali Międzynarodowy Dzień Rzepaku. Tematem przewodnim debaty było „Europejskie źródła białka, w tym śruta rzepakowa jako alternatywa dla importu soi”. Na debatę przybyli rolnicy i przedstawiciele zrzeszeń oraz stowarzyszeń z kraju i z zagranicy.

W debacie udział wzięli: Karol Bujoczek – redaktor naczelny Top Agrar Polska, który prowadził debatę oraz Ryszard Kamiński – Dyrektor KPODR w Minikowie, Matt Culley – Hampshire County Chairman NFU National Farmers Union – reprezentant Anglii, Bogusław Rzeźnicki – Dyrektor Departament Hodowli i Ochrony Roślin MRiRW, Diter Bockey – Referent UFOP Union zur Forderung von Oel und Proteinpflanzen – reprezentant z Niemiec, Philippe Dusser – Secretary General EOA European Oilseed Alliance – reprezentant Francji, Juliusz Młodecki – Prezes KZPRIRB.

Przed dyskusją pani prof. dr hab. Iwona Bartkowiak-Broda z IHAR Oddział w Poznaniu, przeprowadziła krótki wykład jako wprowadzenie do debaty – „Innowacje w wykorzystaniu śruty rzepakowej”. Pani Profesor na początek przedstawiła znaczenie białek zapasowych rzepaku – napiny i krucyferyny a następnie przeszła do przedstawienia możliwości wykorzystania białka na cele spożywcze. **Białko rzepakowe może być wykorzystane do produkcji wyrobów piekarniczych, cukrowniczych, do wytwarzania różnych napojów, jako substytut nabiału jajek oraz jako składnik przy produkcji dressingów, sosów i dodatek smakowy. Białko z rzepaku może być wykorzystane nawet przy produkcji produktów pochodzenia mięsnego.** W przemyśle istnieje również szeroka możliwość wykorzystania białka rzepakowego, m.in. do produkcji filtrów wodoodpornych, surfaktantów i plastików. Pani Profesor podkreślała też, że białko sojowe w dużym stopniu może zostać zastąpione

białkiem rzepakowym, m.in. w żywieniu przeżuwaczy i starszych grup świń.

Kolejny prelegent Adam Stępień – dyrektor Generalny Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju zaprezentował temat „Biopaliwa jako kluczowy czynnik rozwoju i opłacalności uprawy rzepaku w Polsce i Unii Europejskiej”. Przemysł olejarski w Polsce w ponad 60% pracuje na potrzeby produkcji biokomponentów do paliw oraz dostarcza na rynek duże ilości cennych komponentów paszowych w postaci śruty i makuchu. Warto mieć świadomość, że polski przemysł biopaliw jest nowoczesną branżą i trzecim producentem biodiesla w Europie, a roczny rekord produkcji tego paliwa w kraju wyniósł 850 tys. ton. Sam ten fakt powoduje, że wszelkie zmiany w prawie unijnym mające na celu zmniejszenie wykorzystania biopaliw pierwszej generacji (m.in. olej rzepakowy) uderzą w nasz przemysł, rolnictwo i rynek pracy.



Pełna fotorelacja z wydarzenia dostępna pod linkiem:
<http://www.kpodr.pl/dzien-rzepaku-18-maja-fotorelacja/>



EURORZEPAK w Minikowie – podsumowanie i wnioski

Do Minikowa przybyło dużo zainteresowanych rolników oraz doradców rolniczych. Podczas Dnia Rzepaku w Minikowie ponad 300 gospodarzy uprawiających rzepak ozimy mogli porozmawiać z czołowymi hodowcami tej rośliny oraz pod ich opieką oglądać różne odmiany na polach w SDOO w Chrząstowie.

Odmiany rzepaku ozimego zaprezentowały takie czołowe hodowle jak: HR Strzelce, HR Smolice, Euralis, Bayer, Rapool, Saatbau, Syngenta, KWS, Limagrain, ATR Agro Handel. Ponad to w Minikowie można było porozmawiać z serwisantami i przedstawicielami firm, które do zaferowania mieli sprzęt do siewu precyzyjnego rzepaku oraz do zbioru. Były to firmy: Agro-Land, Agrolmet, Raitech, Inter-Vax, Dramiński. Warto również wspomnieć o firmach, które do zaferowania mieli technologie ochrony oraz nawożenia rzepaku. Były to instytucje jak: Yara, Invigo, Intermag, Syngenta, Bayer, BASF, Fertical, PSP. Nie zabrakło również pasieki pszczelej państwa Kuś z Nakła, którzy oferowali miata miod rzepakowy.

Podczas debaty wypracowano wspólnie WNIOSKI:

1. Wzrost produkcji roślin białkowych w Polsce i Europie może być odpowiedzią rolnictwa na oczekiwania konsumentów preferujących produkty wolne od GMO. Ale dalszy rozwój ich upraw musi być wspierany poprzez prace hodowlane ukierunkowane na doskonalenie odmianowe.

2. Największym i najbardziej stabilnym źródłem białka paszowego wolnego od GMO jest obecnie w Polsce i Europie śruta rzepakowa.

3. Konieczna jest szersza promocja zastosowania śruty rzepakowej w żywieniu zwierząt, a także prace hodowlane w kierunku poprawy jej jakości żywieniowej.

4. Wielkość produkcji śruty rzepakowej jest ściśle związana z poziomem produkcji biodiesla. Wszelkie próby ograniczenia jego produkcji uderzają w skalę podaży śruty rzepakowej, a tym samym otwierają rynek dla importu soi.

5. Wymóg zazielenienia spowodował wzrost produkcji roślin bobowatych (strączkowych) różnych gatunków przydatnych do uprawy w zróżnicowanych warunkach glebowo-klimatycznych. Jednakże istnieje potrzeba umożliwienia rolnikom dalszego stosowania środków ochrony roślin w przypadku gdy zbiory są przeznaczone jako surowiec paszowy (komponenty białkowe) w celu stymulowania wartości dodanej dla bilansu białka w UE.

6. W ostatnich 3 latach obserwujemy w Polsce i Europie obiecujące wyniki plonowania soi bez GMO. Niezbędne jest zatem wspieranie prac hodowlanych w kierunku wyhodowania oraz selekcji odmian dostosowanych do naszych warunków klimatycznych.

Źródło: PSPO za Kujawsko Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego





Stanowisko MRiRW w sprawie neonikotynoidów

Przedłożone w dniu 10 maja przez przedstawicieli Greenpeace Polska postulaty, MRiRW traktuje jako kolejny głos w dyskusji, która miała miejsce w styczniu br.

27 stycznia 2017 r. w resorcie rolnictwa odbyło się spotkanie, które było poświęcone wymianie poglądów pomiędzy przedstawicielami organizacji rolniczych, pszczelarskich, Greenpeace Polska, placówek naukowych zajmujących się pszczelarstwem i ochroną roślin przy udziale członków Komisji ds. Środków Ochrony Roślin. Tematem przewodnim tego spotkania było zapewnienie bezpieczeństwa przy stosowaniu środków ochrony roślin dla pszczół oraz problematyka stosowania substancji z grupy neonikotynoidów.

Kwestia bezpieczeństwa pszczół w kontekście stosowania środków ochrony roślin jest szeroko omawiana w Polsce, państwach członkowskich UE oraz na całym świecie. W szczególności w ostatnich latach poświęcono temu trudnemu zagadnieniu wiele prac naukowych i badawczych. W wielu krajach zauważa się problem wyraźnego spadku liczebności rodzin pszczelich. Uważa się, że główną przyczyną ginięcia pszczół jest chemiczna ochrona roślin, a zwłaszcza stosowane insektycydy. Należy jednak zauważyć, że tak w Polsce jak i UE ograniczanie ryzyka związanego ze stosowaniem środków ochrony roślin jest priorytetem. Służą temu w szczególności restrykcyjne przepisy prawa regulujące rejestrację tych preparatów oraz ich stosowanie.

Szacuje się, że właściwa ochrona roślin pozwala zabezpieczyć ok 30% plonów roślin uprawnych. Konieczne jest zatem stosowanie takich metod zwalczania organizmów szkodliwych, które jednocześnie nie niszczą populacji owadów zapylających. Z uwagi na fakt, że zarówno ochrona roślin jak i działalność zapylaczy warunkują produkcję roślinną na wysokim poziomie, rolnicy żywo są zainteresowani czynną ochroną pszczół.

Ważnym



zagadnieniem stojącym dziś przed każdym rolnikiem jest więc stosowanie w praktyce zasad integrowanej ochrony roślin. Wprowadzone w 2013 r. ograniczenia w stosowaniu insektycydowych zapraw nasiennych zawierających substancje czynne z grupy neonikotynoidów zostały również wdrożone w Polsce, co jednak znacząco utrudniło uprawę rzepaku. Równocześnie trwają bardzo intensywne prace w Unii Europejskiej mające doprowadzić do naukowego rozstrzygnięcia kwestii bezpieczeństwa stosowania tej grupy środków ochrony roślin. **Przewiduje się, że kompleksowa ocena wykonywana przez EFSA powinna zostać zakończona do 30 listopada 2017 r., a następnie podjęte zostaną końcowe rozstrzygnięcia dotyczące tych substancji na poziomie UE.**

Dlatego też w ocenie MRiRW zmiany legislacyjne w odniesieniu do warunków zatwierdzenia substancji czynnych z grupy neonikotynoidów powinny zostać podjęte przez KE po zakończeniu wszystkich zainicjowanych ocen (tj. uwzględniać wyniki wszystkich zastosowań w formie zapraw nasiennych i granul, zastosowań nalistnych, wyniki oceny przeglądu literatury naukowej oraz dane z monitoringu).

Jednocześnie MRiRW zwraca uwagę na problem podejmowania decyzji w zakresie zatwierdzenia substancji czynnych w oparciu o wyniki naukowe opracowane w oparciu o niezatwierdzoną w chwili obecnej wytyczną dotyczącą oceny ryzyka dla pszczół miodnych, trzmieli i pszczół-samotnic. Decyzje w odniesieniu do substancji czynnych powinny także uwzględniać jednoznacznie ustalone zasady oceny w tym zakresie.

Źródło: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi



Komunikat prasowy KZPRiRB dotyczący neonikotynoidów

Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych czeka już aż 81 dni na decyzję Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie dopuszczenia zapraw z grupy neonikotynoidów do ochrony rzepaku ozimego w Polsce na 120 dni. Zgody takie w tym roku wydały już dla kilku upraw, m.in. rzepaku, Finlandia, Litwa, Łotwa, Estonia, Rumunia, Węgry i Bułgaria.

Pozytywną rekomendację na czasowe dopuszczenie zapraw w Polsce wydały już w kwietniu br. Komisja ds. Środków Ochrony Roślin działająca przy Ministrze Rolnictwa – składająca się z naukowców, przedstawicieli organizacji rolniczych, pszczelarskich i ekologicznych – a w marcu br. Rada Dialogu Społecznego w Rolnictwie powołana przez Pana Ministra Krzysztofa Jurgiewicza.

– Jako powód zwłoki w decyzji Ministerstwo Rolnictwa podaje brak opinii Ministerstwa Środowiska od prawie dwóch miesięcy, co odbieramy jako celowe przeciąganie decyzji i wykorzystywanie do tego „sztuczek urzędniczych”. Wielokrotnie informowaliśmy Kierownictwo Ministerstwa i odpowiedzialnego Departamentu, że jako pilnie wymagana jest ich decyzja, do tej pory bez reakcji. Żądamy więc publicznie decyzji w najbliższych dniach – mówi Juliusz Młodecki, Prezes Zarządu Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych.

Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) prowadzi obecnie ocenę bezpieczeństwa zapraw z grupy neonikotynoidów do ochrony rzepaku. Na początku stycznia br. EFSA poinformowała, że ze względu na złożoność zagadnienia, przesuwa termin publikacji swojej oceny na koniec listopada br. Stąd ostateczna decyzja Unii Europejskiej zostanie podjęta dopiero w 2018 r.

Najnowszy raport na temat wpływu neonikotynoidów na pszczoły, opublikowany 4 maja br. przez holenderski Uniwersytet w Wageningen konkluduje, że to pasożyty, choroby i praktyki

pszczelarskie głównie doprowadziły do zwiększenia się strat rodzin pszczelich, a nie neonikotynoidy.



KZPR
iRB

– Wycofanie zapraw w Polsce spowodowało konieczność stosowania wielokrotnych zabiegów chemicznych w formie oprysków, co zdecydowanie bardziej niż zaprawy zwiększa zagrożenie dla pszczół. Alternatywy dla zapraw okazały się mniej skuteczniei mniej przyjazne dla środowiska, a także zwiększyły ryzyko wymarznień plantacji – dodaje Prezes Młodecki.

– *Słyszemy od Greenpeace’u, że rolnicy mają używać mniej chemii, z czym się zgadzamy, ale ich populistyczne działania przynoszą odwrotne skutki, jak w przypadku zapraw, bo zmuszają rolników do częstszego stosowania chemii, mniej skutecznej i gorszej dla środowiska. Liczymy, że Minister Jurgiel nie przyjmie tej krótkowzrocznej perspektywy, oderwanej od realiów produkcji rolnej i podejmie prawdziwie, a nie pozornie, odpowiedzialną środowiskowo decyzję, dopuszczając zaprawy w Polsce. Panie Ministrze, na Pańską pozytywną decyzję czeka 100 tys. rolników, plantatorów rzepaku* – apeluje Prezes Młodecki.

Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych od kilku lat promuje bezpieczne stosowanie środków ochrony roślin dla pszczół wśród swoich członków, m.in. poprzez liczne publikacje w czasopiśmie Zrzeszenia „Nasz Rzepak”. Ponadto, w tym roku producenci rzepaku wysiali ok. 4 tys. paczek mieszanki nasion roślin nektaro- i pyłkodajnych, aby pomóc pszczołom, ale również przypominać rolnikom o bezpieczeństwie pszczół przy wykonywaniu zabiegów ochrony roślin. W 2016 r. Zrzeszenie zaproponowało organizacjom pszczelarskim podpisanie porozumienia o współpracy, m.in. w celu wspólnych działań promujących bezpieczne stosowanie środków ochrony roślin dla pszczół.

Źródło: PSPO za KZPRiRB



Druga Rzepakowa Dycha - bieg wspierany przez PSPO

Na tegoroczną edycję biegu Rzepakowa Dycha, którego organizatorem był Wójt Gminy Męcinka, a współorganizatorem Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa przybyło wielu biegaczy z całej Polski. Impreza już po raz drugi została objęta patronatem Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju. Ogółem w stosunku do roku poprzedniego w biegu udział wzięło ponad dwa razy więcej osób. Wyjątkowym wydarzeniem dla najmłodszej grupy biegaczy był bieg Mini Rzepakowa Dycha, który rozpoczął się przed głównym biegiem. Udział w nim wzięło 100 dzieci wraz z rodzicami, do pokonania mieli dystans 800 metrów. Każdy z uczestników biegu przekraczając metę otrzymał medal oraz gromkie brawa od zgromadzonej publiczności oraz biegaczy, którzy przygotowywali się do biegu na 10 km.

Start główny nastąpił zgodnie z planem i około godziny 11 prawie 100 biegaczy wyruszyło w piękną,

malowniczą trasę wiodącą pomiędzy kwitnącymi rzepakami oraz lasem na górze Górzec. Został pobity ubiegłoroczny rekord i pierwszy zawodnik przekroczył trasę w czasie 38 minut i 31 sekund. Imprezę poprowadził komentator Radia Wrocław-Janusz Rodziewicz. Wyróżniono oraz nagrodzono trzech najszybszych biegaczy: I miejsce zajął Rafał Stępień, II miejsce Piotr Biliński, III miejsce Mikołaj Malinowski, a także trzy najszybsze biegaczki: I miejsce Gabriela Gibała, II miejsce Emilia Socha a III Oliwia Stodółka.

W biegu wystartował również dyrektor generalny Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju – Adam Stępień.

Po ukończonym biegu, każdy z zawodników otrzymał puchar oraz kosz ze specjalami wykonanymi przez gospodarzy z Gminy Męcinka.

Poniżej prezentujemy galerię zdjęć z tego wydarzenia.



Źródło: PSPO na podst. Informacji Gmina Męcinka



Więcej zdjęć obejrzeć można pod linkiem: <http://mecinka.pl/58-aktualnosci/3085-ii-bieg-rzepakowa-dycha-w-gminie-mecinka.html>



XI Krajowe Święto Kwitnącego Rzepaku

W dniu 20 maja 2017 roku w siedzibie Kutnowskiej Hodowli Buraka Cukrowego w Straszku, odbyło się XI Krajowe Święto Kwitnącego Rzepaku.

Była to okazja dla zapoznania się plantatorów rzepaku z najnowszymi informacjami o jego uprawie. W programie przewidziano pokazy poletek doświadczalnych z różnymi odmianami rzepaku, wykłady specjalistów dotyczące perspektyw dla uprawy tej rośliny w Polsce, a także prezentacje innowacyjnych rozwiązań w agrotechnice.

Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju znalazło się w gronie organizacji patronującej to wydarzenie. Podczas części merytorycznej dyrektor generalny PSPO - Adam Stępień wygłosił prezentację pt. „Perspektywy uprawy rzepaku w Polsce w świetle kluczowych wyzwań stojących przed branżą olejarską”. Obszerna fotorelacja z wydarzenia pod linkiem: <http://www.klodawa.eu/zycie-w-klodawie/aktualnosc/2113-fotorelacja-z-xi-krajowego-wita-kwitnego-rzepaku.html?jij=1495701306860>

Źródło: PSPO





Produkcja rzepaku w sezonie 2017/2018 wg KE

Pierwsze szacunki dotyczące siewu rzepaku ozimego, wraz z prognozami dotyczącymi rzepaku jarego, mogłyby doprowadzić do znacznego wzrostu całkowitej powierzchni zasiewu rzepaku do 6,6 mln hektarów (o 2% więcej niż w ubiegłym roku). Niedawny wzrost cen rzepaku w UE mógł przyczynić się do wzrostu zasiewu tej rośliny. **Oczekuje się, że w całej Europie Wschodniej - od krajów bałtyckich, do Europy Środkowej (Czechy, Słowacja i Węgry) oraz do Europy Południowo-Wschodniej produkcja rzepaku wzrośnie, podczas gdy w Niemczech i Polsce nastąpił stagnacja, natomiast we Francji i Wielkiej Brytanii szacowany jest wręcz spadek produkcji o ok.**

4-5%. Łącznie w sezonie 2017/2018 obszary te powinny pozwolić na produkcję około 22 mln t rzepaku w UE, czyli o 6% więcej, porównując to z ostatnią pięcioletnią średnią. Jednak w niektórych regionach spodziewane jest wystąpienie szkód spowodowanych złymi warunkami pogodowymi w zimie, zwłaszcza na Węgrzech i w Bułgarii, gdzie w styczniu wystąpiły znaczne obniżenia temperatury, którym nie towarzyszyła jednak okrywa śnieżna, co mogło przyczynić się do uszkodzeń uprawy. Jest jeszcze jednak zbyt wcześnie, aby móc ocenić rzeczywiste szkody.

Źródło: PSPO za krótkoterminową prognozą rynków rolnych w UE 2017-2018

Podaż rzepaku w sezonie 2017/2018 wg Oil World

Zbiory rzepaku w UE w kolejnym sezonie 2017/18 prognozowane są na 21,4 mln ton, co oznacza 6% wzrost o 1,15 mln ton poniżej bieżącego sezonu oraz poniżej rekordowego poziomu z 2014 roku (24,3 mln ton). Jeśli prognozy się zmaterializują, to w sezonie 2017/18 podaż rzepaku w UE28 wzrośnie o około 2% do 26,1 mln ton.

Bilans rzepaku w UE

Rzepak ozimy dobrze przezimował poza Bałkanami i Węgrami, a warunki pogodowe sprzyjały mu wczesną wiosną. Przebieg warunków wzrostu pomiędzy połową kwietnia, a zbiorami będzie decydujący czy poniższe prognozy się zmaterializują. Wzrost produkcji wobec poprzedniego roku marketingowego dotyczy największych producentów: Niemiec (o 12% do 5,15 mln ton), Polski (o 23% do 2,65 mln ton) i Wielkiej Brytanii (o 5% do 1,86 mln ton), natomiast we Francji przewidywany jest 1% spadek do 4,6 mln ton. Dodatkowo zbiory w Czechach powinny wzrosnąć o 0,7% do 1,37 mln ton, a w Danii o 31% do 0,67 mln ton. W kolejnym sezonie oczekuje się spadku zbiorów na Bałkanach tj. w Rumunii o 5,8% do 1,46 mln ton, a w Bułgarii o 5,7% do 0,5 mln ton.



Na Węgrzech również zapowiada się redukcja o 14% do 0,76 mln ton. W bieżącym sezonie 2016/17 spadek produkcji spowodował wzrost importu do wyjątkowo wysokiego poziomu 4,1 mln ton. W kolejnym zapowiada się mniejszy o 9% przywóz rzepaku z poza UE do około 3,8 mln ton (pomiędzy 3,5 a 4 mln ton), jakkolwiek będzie to relatywnie wysoki poziom. W kolejnym sezonie 2017/18 na skutek wzrostu podaży powinien przynieść około 2% wzrost przerobu do 23,9 mln ton. Jak wskazuje FAMMU/FAPA, zapasy rzepaku w sezonie 2016/17 powinny spaść z 1,27 mln ton do 0,94 mln ton pod koniec czerwca br. Kolejny sezon 2017/18 powinien przynieść 6% niewielką odbudowę zapasów do poziomu około 1 mln ton.

Źródło: PSPO za Fammu/Fapa



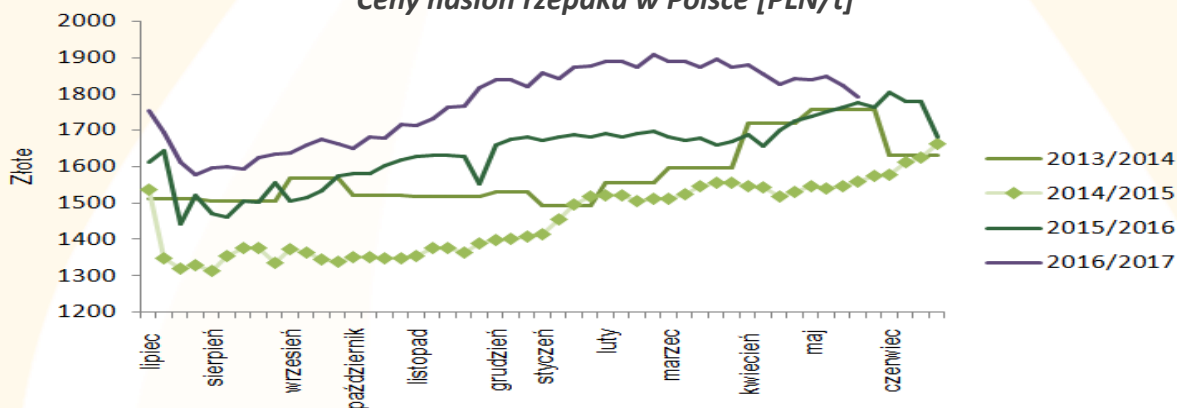
Notowania

Średnie ceny produktów rzepakowych w Polsce 8. V– 14.V.2017

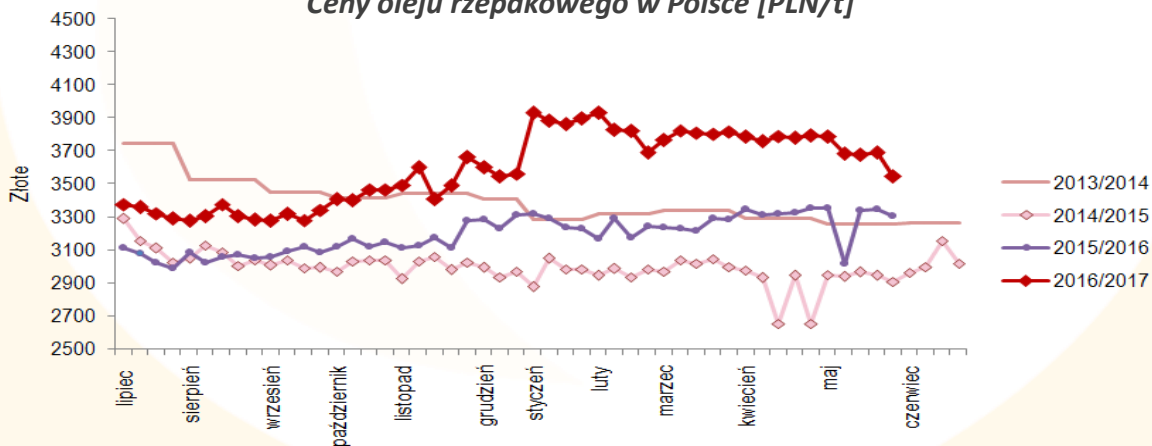
Wg MRiRW

Produkt	Cena netto [PLN/t]	Zmiana roczna [%]
Nasiona rzepaku	1822	4,1
Olej rafinowany	3688	11,3
Śruta	908	2,9
Makuch	975	1,2

Ceny nasion rzepaku w Polsce [PLN/t]



Ceny oleju rzepakowego w Polsce [PLN/t]





Notowania

Notowania różne Wg FAMMU/FAPA, Orlen		
Produkt	Jednostki	Cena
Nasiona rzepaku CIF kwiecień '17 Hamburg 16.IV	[USD/t]	424
Olej rzep. sur. FOB kwiecień Rotterdam 20.IV	[EUR/t]	775
Ekodiesel PKN Orlen 25.V	[PLN/m ³] Netto	3412

Notowania MATIF na rzepak (FOB) z dn. 25. V. 2017 Wg Euronext			
Dostawa	Cena [Euro/t]	Kurs EUR [PLN] (NBP)	Cena [PLN/t]
Sierpień '17	360,75	4, 1796	1507,79
Listopad '17	365		1525,55
Luty '18	368		1538,09
Maj '18	369,25		1543,32



Źródło: ZMP.de

REDAKCJA: Joanna Wróblewska

Zdjęcia: www.freepic.com

POLSKIE STOWARZYSZENIE PODUCENTÓW OLEJU

ul. Grzybowska 2 lok. 49

00-131 Warszawa